

GAZETA USTRONSKA

ZŁOTE PARY

ZJAZD
PIEKARZY

DROGI
ZIMĄ

Nr 47 (432)

25 listopada 1999 r.

1,20 zł

ISSN 1231-9651

POMIJANI W PROGRAMACH

Rozmowa z Janem Szwarem

W Ustroniu jest pan dla mieszkańców przede wszystkim burmistrzem. Chciałbym dziś jednak porozmawiać o Sejmiku Województwa Śląskiego. Przed rokiem wybrano pana radnym wojewódzkim. Na początek zapytam, w jakich komisjach Sejmiku pan działa?

Pracuję w Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia, Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich oraz w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Rekreacji. Są to więc trzy komisje, a praca w nich jest dość dużym obciążeniem dla radnego. Komisje zbierają się co najmniej dwa razy w miesiącu i z prostego rachunku wynika, że dwa razy w tygodniu trzeba jechać na posiedzenia komisji, czasami nawet częściej. Komisje działają na tych samych zasadach jak w samorządach szczebla gminnego i powiatowego.

Czy po roku samorząd wojewódzki pracuje już, normalnie, czy jest to już normalny rytm pracy?

Wydało mi się, że w Sejmiku jest za dużo polityki. Na początku kadencji koalicja rządząca AWS-UW zagarnęła przewodnictwo wszystkich komisji. Takie sprawowanie władzy powoduje agresywność opozycji, co kończy się długimi, niepotrzebnymi sporami, najczęściej o sprawy mało istotne. Trudno pracować na sesji, gdy przez półtorej godziny dyskutuje się nad porządkiem obrad. Wtedy brakuje czasu na poważne podejmowanie ważnych decyzji. Jest to moim zdaniem marginalizowanie spraw istotnych, ważnych. Nie wolno jednak zapominać, że samorząd wojewódzki jest czymś nowym, świeżym, funkcjonującym dopiero rok i na pewno z biegiem czasu będzie doskonalił swoje formy pracy. Zresztą duże doświadczenie w pracy w samorządzie ma marszałek Jan Olbrycht, który przez dwie kadencje był burmistrzem Cieszyna. Obecne uchybienia na linii Sejmik, Zarząd chyba w najbliższym czasie zostaną zniwelowane, a wszystko przybierze takie formy pracy jakie powinny obowiązywać w samorządzie.

Czy prace w komisjach też zdominowała polityka?

Tam jest nieco lepiej i praca przebiega bardziej konstruktywnie, tym niemniej można mieć zastrzeżenia. Podczas posiedzeń komisji również często dyskutuje się o sprawach nieistotnych, nie mających decydującego wpływu na strategię rozwoju województwa, na ważne decyzje. A praca w komisji powinna polegać na tym, że wydaje się opinie o tym co przygotował zarząd, po czym wraca to do zarządu lub pod obrady sesji. A my dyskutujemy o sprawach, które może są edukacyjne dla radnych, ale nie mają znaczenia przy podejmowaniu uchwał, czy decyzji wykonawczych.

Z powiatu cieszyńskiego jest trzech radnych wojewódzkich: pan, Maciej Krzanowski z UW i Jan Olbrycht z AWS. Czy między wami jest jakaś współpraca?

Jeżeli dotyczy to interesów naszego regionu to taka współpraca istnieje. Ostatnio z doktorem Maciejem Krzanowskim wspólnie działaliśmy w sprawie budowy Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Chodzi tu o pozyskanie pieniędzy, doprowadzenie do podjęcia odpowiedniej uchwały Sejmiku. Jeżeli więc dana inicjatywa dotyczy interesu naszego terenu to jesteśmy zgodni i różnice polityczne między nami nie przysłaniają nadrzędnego celu.

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

10 LAT DOMU EUROPEJSKIEGO

Dziesięciolecie swego istnienia obchodził ostatnio Dom Europejski Ustron. Z tej okazji w hotelu Muflon odbyło się międzynarodowe seminarium „Unia Europejska a kraje Europy Środkowej”. Trudu organizacji podjęły się: Dom Europejski Ustron, Uniwersytet Śląski i Urząd Miejski w Ustroniu.

10 listopada podczas uroczystego otwarcia seminarium obecny był burmistrz Jan Szware, po którego wystąpieniu pierwszy wykład „Aspekty integracji europejskiej” wygłosiła posłanka Irena Lipowicz. Drugi dzień seminarium otworzył wykład „Znaczenie edukacji politycznej dla Europy, który wygłosił wiceprezydent FIME, Belg Pierre Martin, a trzeci dzień wykład „Kilka uwag o Europie” Ryszarda Dyoniziaka z Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Przez trzy dni uczestnicy seminarium mieli okazję wysłuchać około trzydziestu wykładów, które wygłosili naukowcy z Uniwersytetu w Hamburgu, Uniwersytetu w Brnie, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Opol-

skiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Akademii Europejskiej z Budapesztu, T.C.U z Lipska, Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Komitetu Integracji Europejskiej. Wśród słuchaczy byli również przedstawiciele kilku narodowości. Głównym organizatorem całego przedsięwzięcia był jednak szef DE Ustron Joachim Liszka, który zadbał o to, by uczestnicy seminarium poznali również największe skarby naszej narodowej kultury podczas wycieczki do Krakowa, która odbyła się czwartego dnia seminarium. (ws)

OFERTA ŚWIĄTECZNA

ZIBI-HIT

SALON
MUZYCZNY

Ustron, ul. Grażyńskiego

NAJWIĘKSZY WYBÓR
PLYT CD I KASET MC
NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

POMIJANI W PROGRAMACH

(cd. ze str. 1)

Przed powstaniem samorządu wojewódzkiego, a przede wszystkim przed wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego kraju, mówiono że na Śląsku jest tyle do zrobienia, są tak duże zaniechania, że nasze problemy nie będą brane pod uwagę, że będziemy zepchnięci na margines. Czy można po roku mówić o takim zjawisku?

Rysuje się taka sytuacja. Radni z Górnego Śląska uważają, że ich problemy są najważniejsze, nawet twierdzą, że dotyczy to również turystyki. Zgadza się, że nie można zapominać o Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Ale to nie jest główne zaplecze wypoczynkowe Śląska. Zapominanie o nas przejawia się w prawie wszystkich programach samorządu i programach partyjnych. Nie dostrzega się naszych problemów, a to również tak ważne sprawy dla Śląska, nawet dla całego kraju, jak dokończenie drogi z Cieszyna do Bielska, doprowadzenie porządných dróg na przejścia graniczne, nie wspominając już o miastach wypoczynkowych czy uzdrowiskowych jak Ustroniu. Tu też potrzeba pieniędzy i zwrócenia większej uwagi, bo jak by na to nie spojrzeć, tu jest zaplecze wypoczynkowe i rekreacyjne dla ludzi z całego Górnego Śląska. O tym władze polityczne i administracyjne tego województwa muszą pamiętać.

Ale przecież mamy marszałka z Cieszyna.

Jest naszym człowiekiem, ale pamiętajmy o ograniczeniach finansowych. Pieniądzy jest naprawdę bardzo mało. Doszło do tego, że na ostatniej sesji marszałek zaproponował zaciągnięcie kredytu na szpital, które są w gestii Urzędu Marszałkowskiego. Wynika to z faktu, że samorządy wojewódzkie, również i powiatowe, nie zostały w odpowiedni sposób oszacowane jeśli chodzi o środki finansowe. Nadal pieniądze są nam przekazywane w postaci dotacji, subwencji, w większości tzw. „pieniądze znaczone” czyli nie można ich gdzie indziej przeznaczyć. Dlatego skala manewru marszałka i władz województwa jest niewielka. Przy konstrukcji poprzedniego budżetu marszałek powiedział, że aby uruchomić działanie zarządu województwa i jego służb musiał wziąć część pieniędzy z dotacji drogowej.

Czy problemy Górnego Śląska są faktycznie tak duże jak się o tym pisze?

Jest to potężna aglomeracja przemysłowa. Trzeba wiele rzeczy

zmienić, chociażby pod względem ochrony środowiska. Są to wymogi Unii Europejskiej, do której chcemy wstąpić. W tej chwili trzeba podejmować działania bardzo kosztowne. Będzie to nas dużo kosztować także w przyszłości.

A jakie Ustroniu może mieć korzyści z przynależności do województwa śląskiego?

Ustroniu musi dbać o swoje interesy. Musimy mieć świadomość, że możemy żyć przede wszystkim z Górnego Śląska. To u nas ludzie mogą odpocząć. Tak było, jest i powinno być. Jeżeli zaś chodzi o decyzje mające poprawić sytuację naszego miasta, to możemy jedynie liczyć na poprawę stanu obwodnicy, może uda się ją przedłużyć poza Polanę. W tych sprawach rozmawiam z Urzędem Marszałkowskim i być może pozwoli to w najbliższej przyszłości uzyskać jakieś pozytywne efekty. Musimy uzmysławiać innym jaka jest rola naszego miasta. Gościom Ustronia trzeba stworzyć dobre warunki dojazdu i pobytu. Dlatego też w najbliższym czasie planuję spotkanie Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki w Ustroniu, aby o naszych problemach rozmawiać na miejscu.

W Ustroniu spotyka się pan z bardzo wieloma osobami. Czy zdarza się, że zwracają się do pana jako do radnego wojewódzkiego?

Raczej nie ma takich sytuacji. Jako radny częściej występuję w Związku Komunalnym Ziemi Cieszyńskiej, w Stowarzyszeniu „Olza” czyli tam, gdzie dyskutuje się nad strategią dla naszego regionu. Jeżeli chodzi o interwencje mieszkańców to dotyczą one głównie Śląskiej Kasy Chorych. Poza tym zwracają się do mnie organizacje i kluby sportowe w sprawie rozdziału środków na sport i organizacje imprez sportowych. To wzbudziło wiele kontrowersji. Zresztą do dnia dzisiejszego środki te nie są dzielone według jakiś przejrzystych reguł.

A jak wygląda współpraca między samorządem gminnym, powiatowym i wojewódzkim?

Współpraca istnieje. Jako miasto prowadzimy rozmowy z Urzędem Marszałkowskim o drogach w Ustroniu. O urzędzeniach na terenie naszego miasta, które są w gestii Urzędu Marszałkowskiego musimy rozmawiać i to jest w dobrze rozumianym interesie obu stron. Co do władz powiatu, to jeszcze nie zwracano się do mnie bym interweniował w jakiej sprawie na szczeblu wojewódzkim. Generalnie kontakty między poszczególnymi szczeblami samorządu powoli się docierają. Musimy wszyscy zrozumieć, że żyjemy w jednym regionie i tylko wspólne rozwiązywanie problemów może przyczynić się do poprawienia sytuacji w województwie śląskim.

Jest pan radnym wojewódzkim i burmistrzem. Czy nie jest to kłopotliwe?

Praca w mieście jest czasochłonna, trzeba z wieloma ludźmi, organizacjami, stowarzyszeniami spotykać się. Na różnych spotkaniach, gdzie często są goście z innych krajów, każdy chce widzieć burmistrza. Mieszkańcy też chcą rozmawiać o swoich bolączkach. Tymczasem zdarza się, że muszę po południu jechać do Katowic. Bardzo poważnie traktuję to, że jestem radnym Sejmiku i to że jestem burmistrzem, lecz nie zawsze wszystko udaje się pogodzić. Do tego dochodzi Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej, Euroregion Olza, Związek Miast Polskich, Związek Miast Uzdrowiskowych i inne, do których należy miasto, a burmistrz uczestniczy w zebraniach, spotkaniach. Nic więc dziwnego, że brakuje na wszystko czasu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojciech Suchta



J. Szwarz i J. Olbrycht.

Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Od dwóch lat uczniowie Szkoły Podstawowej w Cisownicy mogą korzystać z krytego basenu, który znajduje się pod budynkiem. Pływalnia służy dzieciom z całej goleszowskiej gminy.

Przed czterema laty rozpoczęto wydawanie „Wiadomości Gminy Hażlach”. Gazetka wychodzi co kwartał i jest bezpłatnie rozprowadzana wśród zainteresowanych mieszkańców.

Obecnie najlepszym zajęciem jest handel, ale w latach 30. rozkwit przeżywało rzemiosło. Najlepiej powodziło się szewcom, którzy prowadzili w regionie aż 150 warsztatów. Dzisiaj raczej trzeba takich fa-

chowców szukać z przysłowio-
wą świecą.

W okresie międzywojennym Cieszyn miał cztery księgarnie. Było również kilka firm wydawniczych. W teatrze wystawiano spektakle polskie i niemieckie. Dzisiaj księgarnie są cztery, sporo oficyn i drukarni. W teatrze gra się po polsku.

Gminny Ośrodek Kultury w Goleśzowie prowadzi kilka

dziecięcych i młodzieżowych grup artystycznych. Największy i zupełnie zasłużony rozgłos zyskał Dziecięcy - Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Goleśzów” prowadzony przez Lidię Lankocz. Ostatnio tańczyli i śpiewali podczas wręczenia Laurów Ziemi Cieszyńskiej w Teatrze im. A. Mickiewicza.

Książnica Cieszyńska ma własne strony w internecie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Pisaliśmy już, że postanowiono w sposób szczególny uczcić początek 2000 roku organizując pokaz sztucznych ogni na Czantorii. O finansową pomoc zwrócono się do dyrektorów hoteli, domów wczasowych, firm. Pierwszy odpowiedział Zespół Hoteli „Piramida”, następnie na konto pod nazwą „Ustroń 2000” pieniądze wpłacili: Jaskółka, Eltur, Zagłębie, Relaks, Jur Gast Tropikana, Orlik.

Nowożeńcy:

Tatiana Koziol, Golezów i Michał Mateja, Ustroń
Katarzyna Krakowska, Ustroń i Patryk Jaworski, Pszczyna



Wprawdzie 18 listopada w centrum Ustronia spadło tylko 3 cm śniegu, ale to wystarczyło, żeby dzieci zaczęły bitwy śnieżnymi kulkami. Powodów do radości nie mieli za to kierowcy, bo rankiem zaskoczyły ich zamrożone zamki w drzwiach samochodów i oblodzone szyby. Wyjazd do pracy trochę się opóźnił, a warunki na jezdni nie pozwalały na szybszą jazdę. Nie łatwo było też pieszym. Rano chodniki nadawały się bardziej do jazdy na łyżwach, a w ciągu dnia pokryte zostały warstwą roztopionego śniegu. Kto, gdzie i kiedy dbać będzie zimą o nasze ulice i chodniki piszemy na str. 8.

Fot. W. Suchta

We wtorek, 30 listopada, na dolnej stacji Kolei Linowej na Czantorię odbędzie się złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą partyzantów oddziału Armii Krajowej „Czantoria”, którzy ginęli w walce z Niemcami.

7 listopada w ubiegłym roku dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy. Autorem projektu jest Karol Kubala, a widnieją na niej: symbol Polski Walczącej, godło narodowe, data 30.XI.1943 oraz nazwiska: Klemens Starzyk, Alojzy Badura, Jan Bujok, Jan Polok, Jan Pytel, Paweł Śliż. W uroczystości odsłonięcia uczestniczyli przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK, duchowieństwa, władz miasta oraz Jan Starzyk, syn dowódcy oddziału.

Walcę partyzancką na stokach Czantorii opisuje Józef Pilch w książce „Ustroń 1939 - 1945”.

Już 7. edycję Międzyszkolnego Konkursu „Mieszkam w Beskidach” ogłasza Gminny Ośrodek Kultury w Świnnej oraz tamtejszy Klub Turysty Tur-Eko Łazik. Nadsyłane prace powinny być inspirowane folklorem i krajobrazem beskidzkim, mogą też stanowić formę sztuki ludowej Beskidów. Uczestnicy konkursu tworzą obrazy, rzeźby, wyszywanki, wycinanki, koronki, nadsyłają też fotografie, filmy wideo, makiety. W tym roku zaproszono do udziału młodych artystów malujących słowem, którzy mogą zaprezentować wiersze, opowiadania, relacje z wycieczek. Nadesłane prace na adres: Gminny Ośrodek Kultury w Świnnej, 34-331 Świnna (termin upływa 31 grudnia 1999 r.) oceniane będą w dwóch etapach i czterech kategoriach wiekowych. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem: (0-33) 863-80-71. W ubiegłym roku kilkoro dzieci z Ustronia znalazło się wśród laureatów.

Serdecznie dziękujemy
panu **EDWARDOWI TROCHA**
za wspaniałą dyskotekę w Restauracji Beskid
uczniowie klasy ósmej Szkoły
Podstawowej nr 3 wraz z wychowawczynią

KRONIKA POLICYJNA

10.11.99 r.

O godz. 9. na parkingu przy Szpitalu Reumatologicznym kierujący cinquento mieszkańiec Ustronia cofając uderzył w fiata 126 p należącego do mieszkańca naszego miasta.

10.11.99 r.

O godz. 13.50 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej w Nierodzimiu doszło do wypadku drogowego, gdy jadący ul. Katowicką opel zderzył się z fiatem 125 jadącym również ul. Katowicką i chcącym skrócić w ul. Skoczowską. Pasażerka fiata doznała obrażeń ciała.

12/13.11.99 r.

W nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu mięsnego przy ul. Daszyńskiego. Po wyważeniu kraty w drzwiach weszli do środka. Skradli wagę, konserwy i inne artykuły spożywcze.

12/13.11.99 r.

W nocy nieznani sprawcy włamali się do baru „Stodoła u Marusia” na Zawodziu. Złodzieje wyważyli okno, a ich łupem padły trzy kurczaki, alkohol i papierosy.

13/14.11.99 r.

W nocy włamano się do kiosku przy barze „Wrzos”. Złodzieje weszli do kiosku odginając blaszaną ściankę. Skradli rzeczy z galanterii skórzanej.

18.11.99 r.

O godz. 8.15 na ul. Katowickiej fiat 126 p kierowany przez mieszkańca Skoczowa najechał na tył skody kierowanej przez innego mieszkańca Skoczowa.

18.11.99 r.

O godz. 14.40 na skrzyżowaniu ul. Chałupniczej z ul. Katowicką doszło do kolizji drogowej. Kierujący ciągnikiem mieszkaniem Ustronia wyjeżdżał z ul. Chałupniczej na tyle nieostrożnie, że zderzył się z jadącym ul. Katowicką oplem kierowanym przez mieszkańca Cisownicy.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

11.11.99 r.

Zabezpieczenie pod względem porządkowym obchodów Święta Niepodległości.

12.11.99 r.

Kontrola osób handlujących na targowisku. Sprawdzano posiadanie zezwoleń na handel. Dwie osoby nie posiadały odpowiednich dokumentów i nakazano im opuszczenie targowiska.

13.11.99 r.

Kierownikowi jednej z budów nakazano oczyszczenia drogi dojazdowej z gliny i błota.

14.11.99 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych w Jaszow-

cu i Polanie. Informacje przekazano odpowiednim służbom.

15.11.99 r.

Kontrolowano stan tablic reklamowych na terenie Ustronia. Właścicielom nakazano naprawienie uszkodzonych reklam.

17.11.99 r.

Przeprowadzono kontrolę porządkową w Lipowcu. W jednym przypadku nakazano ugaszenie ogniska.

Palenie liści, czy małych gałęzi ze swojego ogródka nie jest zabronione, trzeba jednak pamiętać o innych mieszkańcach. Strażnicy każą zgasić ognisko gdy jest zbyt duże, a dym i popiół przenoszą się na sąsiednie posesje, często proszeni są o interwencje.

(mn)



18 listopada spadło w Ustroni 3 cm śniegu (patrz zdjęcie powyżej). W sobotę, 20 listopada pojawiła się dużo grubsza warstwa białego puchu, pierwszy raz również porządnie przymroziło.

Zimą straż miejska będzie kontrolować, czy właściciele lub administratorzy budynków wywiązują się ze swoich obowiązków, czy zbijają sopele, odśnieżają i posypują chodniki.

Fot. W. Suchta

NIE Z KAŻDEJ MAKI BĘDZIE CHLEB

13-14 listopada w hotelu „Orlik” na Zawodziu odbyło się spotkanie piekarzy i cukierników śląskich zorganizowane przez Stowarzyszenie Rzemieślników Piekarstwa RP, Stowarzyszenie Cukierników, Karmelarzy i Łodziarzy RP, Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach. W holi „Orlika” podziwiać można było staranne wypieki, serwowano też świeże bułeczki prosto z pieca. Czas spotkania w Ustroniu rzemieślnicy wypełnili sobie wykładami. „Polskie piekarnie u progu Unii Europejskiej i nowego tysiąclecia - stan i perspektywy” - to temat inauguracyjnego wystąpienia cieszącego się dużym autorytetem wśród piekarzy prof. **Zygmunta Ambroziaka**. Jak wiadomo najzdrowsze jest pieczywo żytnie. Jednak jego wypiek wymaga sporych umiejętności. Inną tendencją jest spożywanie chleba poza domem. Już obecnie przeciętny Niemiec 50% pieczywa spożywa poza domem. To zjawisko daje się również zaobserwować w Polsce. Jednym z najpotrzebniejszych elementów diety jest błonnik, który można nazwać „wymiataczem”. Ciekawie prezentuje się spożycie błonnika w różnych krajach - w Japonii stanowi 40% diety, w USA 25%, w Polsce - 10%. Ciekawostką jest również ilość piekarń w poszczególnych krajach. Na południu Europy przeważają piekarnie małe, na północy duże. I tak we Włoszech jest 35.000 piekarń, w Polsce 8.500. Jak do tej pory



Arcydzieła sztuki piekarskiej.

Fot. W. Suchta

małe polskie piekarnie wytrzymują konkurencję, gdyż polski klient przyzwyczajony jest do określonego smaku chleba i nie chce kupować mdłego pieczywa serwowanego w supermarketach. Po naszym wejściu do Unii Europejskiej będzie tendencja do ograniczania produkcji pieczywa w naszym kraju. Takie wnioski można wysnuć studiując materiały pochodzące z UE. Są też inne zagrożenia związane z wstąpieniem do UE. Prof. Ambroziak wymienia m.in.: przewagę kapitału zachodniego, wzrost liczby dużych piekarń, zbyt duże uzależnienie od instytucji UE. Są też korzyści wynikające z przystąpienia do UE, a do nich zaliczyć można zwiększenie rynku, napływ nowych technologii, spadek podatków, przyznawanie certyfikatów dla piekarzy. Zagrożeniem dla tradycyjnego piekarstwa, do którego jesteśmy tak przywiązani, są modne coraz bardziej kęsy chlebowe. Z takiego kęsa można szybko upiec chleb w dowolnym miejscu, w kiosku, na stacji benzynowej. Z drugiej strony pocieszające jest, że ludzie jednak nie chcą takiego pieczywa. Przykładem powrotu do tradycji są dobrze nam znane polskie pączki, które robią niesamowitą karierę w USA.

O swym poparciu dla środowiska piekarzy, cukierników, karmelarzy i łodziarzy zapewniał poseł **Jan Klimek**. Wśród zebranych przeważał pogląd, że należy stworzyć silne lobby piekarnicze, aprobatę zyskał pomysł reaktywowania Stronnictwa Demokratycznego.

Jako że zebrali się piekarze, sporo też mówiono o mące i jej jakości. Tu wiele w ostatnich latach się poprawiło, choć jak wiadomo „nie z każdej maki będzie chleb”.

Wieczorem odbyła się uroczysta kolacja połączona z występami artystycznymi. Drugiego dnia spotkania po rannym wykładzie wszyscy udali się na wycieczkę autokarową na Równicę.

Wojśław Suchta



Gratulacje od przedstawicieli władz miasta.

Fot. W. Suchta

ZŁOTE GODY

Piękna uroczystość miała miejsce 18 listopada w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Tego dnia bohaterami byli małżonkowie, którzy przeżyli wspólnie 50 lat. Z tej okazji Złote Pary odznaczone zostały przez Prezydenta Rzeczypospolitej medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Wręczyli je zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej **Rudolf Krużolek** i burmistrz **Jan Szware**.

Na wstępie J. Szware stwierdził, że jest to jedna z najpiękniejszych uroczystości w mieście. Podziękował za pół wieku wspólnej pracy nad kształtowaniem najmniejszej, ale podstawowej komórki jaką jest rodzina. Zwrócił także uwagę, że to bardzo istotny, zasługujący na szacunek wkład w rozwój naszego miasta.

Następnie pary kolejno podchodziły do przedstawicieli władz miasta i odbierały z ich rąk medale, dyplomy i kwiaty. Z każdym udało się zamienić kilka słów, pogratulować, życzyć zdrowia.

Na sali obecne były również rodziny jubilatów. Do jednej z par podszedł wnuczek, zainteresowany medalem. Gdy ostrożnie oglądał odznaczenie, na jego twarzy rysowało się uznanie, ale też zdziwienie, że można dostać medal za bycie babcią i dziadkiem. Ale jak powiedział R. Krużolek, choć małżeństwa przypadły na ciężkie lata zmian politycznych, gospodarczych i społecznych, dzięki nim, możemy żyć w tym pięknym mieście i kraju.

Jubilaci otrzymali także prezent w postaci występu dziecięcego zespołu „Równica”, który rozpoczął się recytacją specjalnie na tę okazję napisanej wiersza Wandy Mider. (mn)

Złote Pary: **Bianka i Ludwik Sztwierzniak**, **Julia i Karol Wantulok**, **Emilia i Andrzej Rzyman**, **Helena i Józef Śliż**, **Teresa i Alojzy Nowak**, **Wanda i Ludwik Hudzieczek**, **Ludmila i Edward Paszcza**, **Zofia i Władysław Broda**, **Zuzanna i Józef Legiersey**, **Anna i Walter Demel**, **Wiktoria i Karol Ferfecy**, **Helena i Ludwik Lipowczan**, **Maria i Karol Łukosz**, **Magdalena i Franciszek Gawlas**, **Maria i Jarosław Marianek**, **Maria i Franciszek Macura**, **Eleonora i Bolesław Szczepaniuk**, **Marianna i Władysław Nowak**.



Odznaczono osiemnaście par.

Fot. W. Suchta

PUSTE SZKOŁY

19 listopada odbył się strajk pracowników oświaty przeprowadzony przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. W Ustroniu nie strajkowały tylko: Szkoła Podstawowa nr 6 w Nierodzimiu i Filia LO im. Kopernika. Pozostałe szkoły oklejono hasłami i przystąpiono do strajku.

— Rodzice jednoznacznie poparli nasz protest — mówią strajkujący w Szkole Podstawowej nr 1. Wcześniej 75% pracowników SP-1 opowiedziało się za strajkiem, który trwa tam od godziny 8 do 15. Koło ZNP liczy tu 39 osób. Pomimo że można było tego dnia przyprowadzić dziecko do szkoły i znalazłoby się ono pod opieką, nikt z takiej możliwości nie skorzystał. Nauczyciele twierdzą, że jest to również wyraz poparcia dla strajku.

— Do zajęć opiekuńczych przygotowani jesteśmy od rana do godziny 15.45 — mówi **Renata Rottermund** przewodnicząca Komitetu Strajkowego w SP-1. — Osoby które były przeciwnie strajkowi podjęły dzisiaj pracę i są do dyspozycji pani dyrektor. Do strajku przystąpiła także obsługa kuchni i dlatego nie ma dzisiaj obiadu. Do tej chwili nie było żadnych problemów związanych ze strajkiem, nie spotkaliśmy się z żadnym objawem niezadowolenia ze strony rodziców. Zresztą każde dziecko otrzymało informację dla rodziców, w której prosiliśmy o zrozumienie i poważne potraktowanie naszego protestu. Przede wszystkim chcieliśmy uniknąć podejrzeń o angażowanie w nasz protest dzieci.



Fot. W. Suchta

W Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu trwa strajk. Tak jak wszędzie drzwi oplakatowane, nad szkołą powiewa flaga ZNP. 70% pracowników poparło akcję strajkową. Na 25 pracowników w tej szkole do ZNP należy 18. Do szkoły tego dnia przyszedł jeden uczeń i zorganizowano mu zajęcia na świetlicy.

— Wcześniej poinformowaliśmy rodziców, że tego dnia nie odbędą się zajęcia dydaktyczne, a jeśli zdarzy się, że rodzice nie mogą się dzieckiem opiekować, to może ono przyjść do szkoły — twierdzi **Agnieszka Woźniak**, przewodnicząca ZNP w SP-5.

Jako że godziny strajku w SP-1 i SP-5 były inne zapytałem jak ustala się czas trwania strajku. Okazało się, że akcja strajkowa trwa do godziny, w której kończą się lekcje w szkole.

— Rodzice przychylnie do wszystkiego podeszli i wydaje się, że nas rozumieją — mówi. — Mam nadzieję, że społeczeństwo Ustronia ze zrozumieniem potraktuje nasz strajk, chodzi jednak o to, by w budżecie państwa przewidzieć większe kwoty na oświatę. Nie jest to strajk skierowany przeciw władzom miasta, ale chcemy ich wesprzeć wiedząc ile dopłacają do oświaty. Chcemy więc pomóc samorządom, młodzieży uczącej się i wszystkim nauczycielom.

Na SP-2 wywieszony okazał się transparent „STRAJK OŚWIATY”. Za strajkiem opowiedziało się 71% pracowników. Członków ZNP w jednym kole SP-2 i Gimnazjum nr 2 jest 37.

— Rodzice nas popierają — twierdzi **Joanna Glenc - Szafarz**, prezes ogniska ZNP. — Rodzice otrzymali od nas apel i zawiadomienie. Poinformowaliśmy, że tego dnia jest strajk oświaty, apel powtórzyliśmy na wywiadówkach. Wszyscy uczniowie mają podpisane przez rodziców kartki z informacją o strajku. Musieliśmy mieć zapewnienie, że rodzice w tym dniu zapewnią opiekę dziecku.

Do szkoły tego dnia przyszedł jeden uczeń. Część nauczycieli, którzy byli przeciwni strajkowi skorzystała z tego, że nie odbywają się zajęcia i wyjechała na kursy, inni wzięli urlopy.



Fot. W. Suchta

We wszystkich szkołach przy drzwiach pełniono dyżury, często z opaskami ZNP, zapisywano wszystkich wchodzących i wychodzących. Jedynie spod Szkoły Podstawowej nr 3 w Polanie musiałem odejść z kwitkiem. Zostałem tam zabarykadowany drzwiami pokazanych rozmiarów deską. Gdy pukałem, pani barykadująca właśnie w tym momencie, obrzuciła mnie taksującym spojrzeniem, obróciła się na pięcie i odeszła. Postąpiłem chwilę, jeszcze raz zapukałem i chcąc nie chcąc odszedłem. Ze strajkującymi w SP-3 skontaktowałem się telefonicznie i okazało się, że trwa tam strajk.

Strajkowały oba ustronjskie gimnazja. Ani jeden uczeń tego dnia nie przyszedł do szkoły. W G-1 za strajkiem głosowało 50%, a w G-2 60% pracowników.

Strajkowali również pracownicy Zespołu Szkół Technicznych. Dwaj uczniowie przyszli do szkoły i znaleziono dla nich zajęcia. Gdy byłem tam zaabsorbowani siedzieli przy komputerach. Przyjechało również kilku uczniów mieszkających w Jaworzynie, którzy zażyczyli sobie zajęć na warsztatach szkolnych. Do strajku przystąpiło 35 pracowników - w sumie zatrudnionych jest 59. 52% opowiedziało się za strajkiem. Członków ZNP jest 27. Praktycznie do ZNP należą wszyscy nauczyciele.

— Problem jest taki, że część naszych nauczycieli na stałe zatrudniona jest gdzie indziej, a tu przychodzą tylko na kilka godzin, więc oczywiście nie biorą udziału w dzisiejszym strajku — mówi szef koła ZNP w ZST **Edward Rabin**.

Idziemy odwiedzić warsztaty szkolne, a tam praca widać na całego.

— Trudno młodzież wysłać do domu skoro przyszli i chcieli coś zrobić, a przyjechali z Jaworzynki i Koniakowa — twierdzi **Stanisław Początek**, czuwający nad zajęciami warsztatowymi.

— Zajęcia będą trwały tak jak normalnie, tak jak w zwykły dzień. W powiecie cieszyńskim strajkowały technika i szkoły zawodowe - w sumie sześć szkół w całym powiecie. Do strajku nie przystąpiło ani jedno liceum ogólnokształcące.

Na temat strajku głos zabrał starosta **Andrzej Georg**, który powiedział m.in.: — Organizowanie strajku w ten sposób, że nie prowadzi się zajęć edukacyjnych, delikatnie mówiąc nie jest najlepszym pomysłem. Oczywiście nie będziemy płacić za ten strajk, a wszelkie szkody ZNP będzie musiał wyrównać. Ze swojej strony poleciłismy dyrektorom zapewnienie opieki uczniom, również policja jest przygotowana na to, że na terenie miast mogą pojawić się grupy uczniów, którzy tego dnia nie poszli do szkoły i uznają, że mogą postępować jak im się podoba. Przypuszczam, że związkowcy z ZNP wiedzą, że szkoły finansowane są przez samorządy i roszczenia powinni kierować właśnie do nich.

Wojciech Suchta



Fot. W. Suchta



Fot. M. Nowak

ROZMOWY ROBOCZE

W dniu 13 listopada odbyło się w Ustroniu spotkanie zarządów stowarzyszeń kontaktów zagranicznych Ustronia i Neukirchen - Vluyn mające na celu opracowanie wspólnego planu pracy na rok 2000.

Zaproponowano między innymi: realizację letniego obozu integracyjnego, który odbędzie się w lipcu w miejscowości Hallental w południowo - zachodnich Niemczech. W obozie będą uczestniczyć dzieci polskie, które w tym roku przyjmowały dzieci niemieckie, oraz młodzież z Francji. Uczestniczący w obozie nauczyciele podejmą temat wymiany międzyszkolnej. W czerwcu młodzież będzie mogła wziąć udział w spływie kajakowym na zaproszenie strony niemieckiej. Również w czerwcu chętni do biegania będą mogli uczestniczyć w corocznym biegu organizowanym w N-V, na dystansie 5 i 15 km.

Atrakcyjnie zapowiada się impreza organizowana przez nasze partnerskie miasta pod nazwą „Art - Line N-V 2000”, która będzie trwała przez miesiąc maj i czerwiec. Zaproszeni do udziału w tych wydarzeniach zostali również wszyscy mieszkańcy Ustronia, którzy będą mogli zaprezentować swoją twórczość. Pomocą w kontaktach z organizatorami służy Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta.

Obie obradujące strony były zgodne, że trzeba zintensyfikować wzajemną wymianę informacji, materiałów promocyjnych i to najlepiej w językach swoich partnerów. Ustalono również szczegółowy wyjazd ustroniskich uczestników koncertu organizowanego 20 listopada 1999 r. pod nazwą „Muzyka bez granic”, na którym prezentować się będzie rodzina Zwiastów wspomagana przez małżeństwo Wilczaków. W ramach tej imprezy odbędzie się otwarcie wystawy niemieckich artystów, w której również weźmie udział członek „Brzimów” Eugeniusz Białas.

Andrzej Piechocki

ŚWIĘTO PIEŚNI

Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Bielsku - Białej oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury były w tym roku organizatorami IV Święta Pieśni „Gaude Cantem '99”. Tegoroczne Święto miało charakter wspomnieniowy i poświęcone było pamięci Władysława Młynka i Władysława Niedoby - wybitnych działaczy polonijnych na Zaolziu.

W koncercie pieśni religijnej wziął również udział Kameralny Zespół Wokalny „Ustroń” pod dyktando Ewy Bocek - Orzyszek. Chór wykonał kilka pieśni religijnych między innymi: „Tam gdzie Bóg żywy” J. Gajlusa, „Confessor i pastor” M. Sawy, „Laudate Dominum” Ch. Gounoda, „Ach ześlij Panie przebaczenie” - melodii z obozu internowanych polskich żołnierzy w Rumunii, „Szumi Jawor, szumi” poświęconą pamięci obu polonijnych działaczy na Zaolziu.

PZChO reprezentował Kazimierz Fober, a Kościół Ewangelicki Zbawiciela jego proboszcz, biskup diecezji cieszyńskiej Paweł Anweiler. Koncert odbył się w Bielsku - Białej 24 października 1999 r. Za swój udział KZW „Ustroń” otrzymał okolicznościową pamiątkę wykonaną techniką grawerską. (sn)

6 Gazeta Ustrońska

EKUMENICZNA HISTORIA KRZYŻA

Tydzień temu w Gazecie Ustrońskiej pojawiła się relacja z ekumenicznego poświęcenia krzyża na cmentarzu komunalnym. Kiedy ją przeczytałem przyszła mi na myśl bardzo ważna rzecz. Pomyślałem, że droga do tej uroczystości, także była ekumeniczna. Istotnym więc, wydaje się przedstawienie historii całej inicjatywy mieszkańcom Ustronia, aby wiedzieli jak do tego doniosłego wydarzenia doszło.

Ale zaczniemy od początku. Kiedy zakładano cmentarz komunalny, ówczesna władza pragnęła go uczynić miejscem nie wyznaniowym, ale ateistycznym, pozbawionym wszelkich symboli religijnych. Przewidywała również likwidację Cmentarzy wyznaniowych w centrum miasta. Z takiej postawy wynikł brak krzyża na cmentarzu. Kiedy sytuacja się zmieniła, rozpoczęto pogrzeby wyznaniowe, a także nastąpiło poświęcenie cmentarza przez oba wyznania nie zależnie od siebie. Pojawiła się również koncepcja stworzenia kwatery wyznaniowych, ale dość szybko upadła. W ten sposób cmentarz zaczął nabierać charakteru ekumenicznego.

Przełomowym okazał się rok ubiegły, kiedy to po wspólnym uzgodnieniu Ojców Dominikanów z Ks. Dr Henrykiem Czemborem, proboszczem parafii ewangelicko - augsburskiej w Ustroniu postanowiono wprowadzić zasadę żeby na cmentarzach wyznaniowych były odprawiane nabożeństwa wyznaniowe, natomiast na komunalnym nabożeństwo ekumeniczne, co zostało przyjęte bardzo przychylnie. I tak też się stało.

W ubiegłym roku, 1 listopada odbyło się pierwsze nabożeństwo przygotowane wspólnie przez Księdza Henryka Czembora, Ojca Januarego Pusza OP i mnie. To pociągnęło za sobą kolejne inicjatywy. W pierwszej kolejności rozmowy z władzami miasta dotyczące stanu cmentarza komunalnego. I tu właśnie pojawiła się bardzo konkretna inicjatywa, wspólne postanowienie, aby dokonać ufundowania i uroczystego poświęcenia krzyża, co stało się właśnie w tym roku.

Nabożeństwo poświęcenia było przygotowane przez obydwie strony. Uzgodniliśmy projekt i sposób jego realizacji. Samo wykonanie robót wziął na siebie Ojciec Januare Pusze OP, przełożony dominikańskiej wspólnoty w Hermanicach. To on razem z grupą mieszkańców parafii, przy oficjalnej współpracy z panem Leszkiem Kubieniem, administratorem cmentarza komunalnego, przygotował cmentarz do uroczystości poświęcenia krzyża. On także zatroszczył się o znalezienie wykonawcy krzyża. Do pokrycia kosztów, oprócz inicjatorów tj. klasztoru Ojców Dominikanów w Hermanicach i parafii ewangelicko - augsburskiej w Ustroniu dołączyła się także katolicka parafia św. Klemensa.

Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować Ks. Dr Henrykowi Czemborowi, Ojcu Januaremu Puszowi OP i panu Leszkowi Kubieniowi za doprowadzenie tej inicjatywy do końca. Warto dodać, że poświęcenie zostało pozytywnie przyjęte wśród wiernych obydwóch wyznań, a frekwencja była o 100% większa niż w ubiegłym roku.

O. Tytus Piłat OP



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

W ODPOWIEDZI NA LIST

Bardzo uważnie przeczytałam Pani list skierowany do Gazety Ustrońskiej pt. „Ludzie rozwóście se” (nr 46 z 18 listopada 1999 r.), w którym wyraża Pani swoje wielkie niezadowolenie z propozycji pokazu ogni sztucznych na Czantorii w sylwestrową noc. Każdy ma prawo wyrazić swoją opinię i zająć stanowisko w danej kwestii. Odpowiadając na list nie chcę Pani przekonywać do zmiany poglądu w sprawie pokazu, chciałabym tylko mieszkańcom miasta przedstawić kilka istotnych faktów.

Pominę oczywiście to, w jaki sposób określiła Pani pracowników wydziału, pozostawię bez komentarza ku lepszemu Pani samopoczuciu.

Jeżeli chodzi o przedstawione zarzuty merytoryczne dotyczące zasadności organizowania pokazu ogni sztucznych wyjaśniam, że sprawami biednych i chorych ludzi zajmują się odpowiednie służby powołane do tego celu. Dodam także, że miasto w 1999 r. wyasygnowało na ten cel 1.434.744 PLN (14.434.744.000 starych złotych). Zadaniem zaś wydziału, którym kieruję, jest między innymi promocja miasta, mająca przyczynić się do rozwoju turystyki w Ustroniu. To właśnie turyści, czasowicze, kuracjusze, którzy przyjeżdżają do naszego miasta zasilają w znacznym stopniu jego budżet. To mieszkańcy Ustronia znaleźli pracę w ośrodkach czasowych, sanatoriach, hotelach i dzięki temu nie ma u nas dużego bezrobocia. I o rozwój turystyki w naszym mieście, atrakcje i dobre samopoczucie gości, którzy odwiedzają nas w okresie świąt - chyba jednak trochę niezwykłych - jesteśmy zobowiązani zadbać. Propozycja pokazu ogni sztucznych wyszła od właścicieli hoteli i domów czasowych, którzy zresztą finansują to przedsięwzięcie. Inicjatywa jest zasadna, gdyż do tej pory strzały z petard i ogni sztucznych pojawiały się przed każdym prawie domem i były faktycznie niebezpieczne, zaś na Czantorii tego zagrożenia nie ma a efekt widokowy przy dobrej pogodzie (bo tylko wtedy pokaz się odbędzie) jest zagwarantowany. Nadto firma pirotechniczna, która realizować będzie pokaz jest firmą sprawdzoną, doświadczoną, wykonywała też takie zadanie - tylko na dużo większą skalę - między innymi w Tatrzańskim Parku Narodowym. Firma stosuje nowoczesne środki pirotechniczne dopuszczone do użytkowania. Odpowiednie uzgodnienia zostały poczynione także z Nadleśnictwem Ustron, Strażą Pożarną, oraz placówką Straży Granicznej.

Pragnę również Panią poinformować, że chociaż obowiązki wydziału nie są związane z pomocą na rzecz ludzi biednych i sprawnych inaczej, to poprzez bezpośrednie zaangażowanie wspieramy działalność stowarzyszeń, które organizują różnego rodzaju akcje i imprezy, a dochód z nich przeznaczony jest na cele charytatywne. Wymienię choćby te najważniejsze jak Aukcja Obrazów i Sztuki Użytkowej, impreza „Dzieci Dzieciom, Dzieci Rodzicom”, kwesta we Wszystkich Świętych przy cmentarzach czy też, zorganizowany przez wydział, ostatni koncert światowej sławy pianisty Adama Makowicza. Jestem przekonana, że stowarzyszenia wspierające ludzi, dla których los nie jest łaskawy przyjmą z wielką radością każdą pomoc, inicjatywę i do tej współpracy serdecznie Panią zapraszam.

Tak więc reasumując, uważam, że każde przedsięwzięcie ma swój cel i swojego adresata, nie można programu rozwoju miasta podporządkować jednemu tylko zadaniu. Zachowanie równowagi i odpowiednich proporcji w realizacji zadań własnych miasta jest niesłychanie ważne mając na uwadze prawidłowy jego rozwój, na którym wszystkim nam zależy.

Danuta Koenig
naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki



PROMOCJA!!!

Przed nami szczególny czas:
Święta Bożego Narodzenia,
Sylwester, Nowy Rok...

Złóż życzenia swojej rodzinie, przyjaciołom,
znajomym na łamach „Gazety Ustrońskiej”:

w ramce 9 cm x 3 cm = ~~43,34~~ zł 30 zł

w ramce 9 cm x 4 cm = ~~57,78~~ zł 40 zł

lub w formie ogłoszenia drobnego
1 zł + 22% VAT za słowo

Życzenia przyjmujemy do 10 grudnia. Zapraszamy!

Świąteczno - noworoczny, poszerzony numer Gazety Ustrońskiej ukaże się w środę, 22 grudnia. Reklamy, ogłoszenia, życzenia oraz materiały przyjmujemy do 10 grudnia.

SZYBKO PŁACAĆ

W ostatnich miesiącach kilkakrotnie okradziono pokoje w hotelach, pensjonatach z wartościowego wyposażenia. Złodziei interesują szczególnie telewizory, telefony. Sposób postępowania zazwyczaj jest podobny. Na recepcję hotelu zgłasza się klient, który wzbudza zaufanie tym, że opłaca rachunek z góry. Legitymuje się, przy czym później często okazuje się, że są to dane ze skradzionych dokumentów. Przeważnie bardzo mu się śpieszy na jakieś ważne spotkanie, więc do pokoju idzie tylko na chwilę. Faktycznie po chwili wychodzi, a gdy po kilku godzinach obsługa wchodzi do pokoju by na przykład posprzątać, okazuje się że nie ma tam telewizora.

Nie inaczej było w pensjonacie „U Januszka”, gdy 16 listopada wszedł gość legitymujący się prawem jazdy. Oczywiście od razu zapłacił za nocleg i udał się do pokoju. Po chwili wychodzi, ale z telewizorem w torbie. Przed pensjonatem czeka samochód, a gdy gość z torbą do niego wsiada, błyskawicznie odjeżdża. Wszystko to wydaje się podejrzanym pracownikom pensjonatu. Jednak orientują się, że pensjonat okradziono zbyt późno.

— Tego rodzaju przypadki kradzieży miały już miejsce na terenie Ustronia — mówi komendant ustrońskiej policji Janusz Baszczyński. — Policja zwraca w związku z tym uwagę na tego rodzaju przestępczość i przypomina o konieczności dopełniania formalności meldunkowych zgodnie z przepisami. Szczególnie ostrożnym należy być, gdy klient prosi o obejrzenie pokoju, a potem płaci z góry. Dobrze by z takim gościem obecny był ktoś z personelu.

Na pocieszenie możemy jedynie podać, że złapano ostatnio jednego złodzieja posługującego się podobną metodą. (ws)

W grudniu obroty w sklepach wzrastają o 30%!
ZAREKLAMUJ SWÓJ TOWAR
W GAZECIE USTROŃSKIEJ!
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!!!

3 emisje reklamy 9cm x 4cm = 197,64 zł

TERAZ ZAPŁACISZ 160 ZŁ!!!

i dodatkowo otrzymasz 2 cm za darmo

na życzenia dla Klientów
w świątecznym numerze GU!



PROMOCJA DOTYCZY WSZYSTKICH PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

9cm

4cm

Gazeta Ustrońska 7

OPERAT ORGANIZACYJNY ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG W USTRONIU

ZASADY ORGANIZACYJNE

Urząd Miejski w Ustroniu finansuje akcję zimowego utrzymania dróg powiatowych, miejskich na terenie Ustronia. Do nadzorowania akcji zimowej w UM powołano Miejski Zespół w składzie:

Przewodniczący	Jan Szware	ul. Drozdów 74
MZK	854-22-16 (praca)	Ustroń
Z-ca Przewodnicz.	Ireneusz Szarzec	ul. Tartaczna
MZK	854-23-91 (praca)	Ustroń
Członek Zespołu	Andrzej Siemiński	ul. Bładnicka 45
	854-26-09 (praca)	Ustroń
Członek Zespołu	Teresa Januszczyńska	ul. Uboczna 4
	854-26-09 (praca)	Ustroń
Członek Zespołu	Ireneusz Staniek	ul. Szeroka 20/2
	854-26-09 (praca)	Ustroń

Obszar całego miasta podzielony jest na dwa odrębne rejonu. W skład rejonu pierwszego wchodzi dzielnicę o charakterze ulic nizinnych, tj.: Nierodzim, Lipowiec, Hermanice, Goje, Ustroń Dolny, Ustroń Górny, Zawodzie. Rejon ten rozciąga się od granic miasta ze Skoczowem aż do ulic Partyzantów, Hutniczej i Skalic. Rejon drugi stanowią takie dzielnice jak: Brzegi, Polana, Dobka, Jaszowiec, Poniwiec. W rejonie drugim znajdują się drogi typowo górskie, gdzie potrzebny jest sprzęt o większej mocy i większej wydajności. Ulice Partyzantów, Myśliwska, Kluczyków i Skalica wchodzi w skład rejonu II. Odsnieżaniem chodników i dróg do budynków ADM zajmuje się Przedsiębiorstwo Komunalne spółka z o.o. w Ustroniu.

Koordinację akcji zimowej zlecono Przedsiębiorstwu Komunalnemu spółka z o.o. w Ustroniu, ul. Marii Konopnickiej 40, tel. 854-35-00. Bezpośrednio za koordynację akcji zimowej jest odpowiedzialny Prezes Zarządu mgr Alojzy Sikora. Do zadań koordynatora należy m.in. prowadzenie książki dyżurów, rejestrowanie warunków atmosferycznych, poleceń, skarg i interwencji.

Do każdego rejonu został przydzielony wykonawca odsnieżający ulice w swoim rejonie.

rejon	wykonawca	imię i nazwisko	baza, telefon
Rejon I	Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy	Emil Borecki Jerzy Górniok	Szeroka 45a 854-72-26
Rejon II	RSP Jelenica	Andrzej Gluza	Jelenica 72 854-26-00 854-34-00
chodniki I + II	Przedsiębiorstwo Komunalne	Alojzy Sikora	Konopnickiej 40 854-35-00

Dyżury akcji zimowej zostaną rozpoczęte w momencie wystąpienia warunków krytycznych, zagrażających płynności i bezpieczeństwu ruchu drogowego, tj.: w momencie wystąpienia pierwszych opadów śniegu lub zagrożenia gołoledziowego.

Dyżury będą pełnione całodobowo w bazie Przedsiębiorstwa Komunalnego, tel. 854-35-00, gdzie też zgromadzony będzie materiał do likwidacji gołoledzi i śliskości zimowej, cały sprzęt akcji zimowej oraz brygady robocze. Na bazie, w ramach dyżurów znajdują się w stałej gotowości: ładowarka i dwie jednostki sprzętowe z pługiem. Dyżurny ma obowiązek notowania wszelkich interwencji związanych ze stanem dróg i w miarę możliwości ich załatwiania. Dyżurnego obowiązuje ścisłe przestrzeganie ustalonych kolejności i standardów utrzymania dróg, tzn. drogi niższych kolejności odsnieżania (II, III) będą odsnieżane dopiero po zakończeniu akcji na drogach I kolejności.

KOLEJNOŚCI ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG

I kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć po dwóch godzinach od chwili ustania opadów.

II kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu należy ukończyć przed upływem 6 godzin od chwili ustania opadów, a posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć do 4 godzin od powstania śliskości śnieżnej.

III kolejność zimowego utrzymania dróg - zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy prowadzić bezpośrednio po zakończeniu prac na drogach I i II kolejności.

MATERIAŁY USZARNIAJĄCE

Podstawowym materiałem do zwalczania śliskości śnieżnej na drogach jest żużel, w przypadku wystąpienia gołoledzi - piasek. Jedynym materiałem do posypywania chodników i traktów pieszych jest piasek. W razie wystąpienia trudności w utrzymaniu płynności i bezpieczeństwa ruchu samochodowego za pomocą stosowanego sprzętu i materiałów uszarniających, na ulicach: Skalica, Turystyczna, Wczasowa, Stroma, Grażyńskiego, Szpitalna, Lipowej i Drozdów dopuszcza się stosowanie mieszanki żużla i soli po uzgodnieniu z Przewodniczącym lub Zastępcą Przewodniczącego Miejskiego Zespołu. Ulice w terenie płaskim będą utrzymywane na białe, za wyjątkiem skrzyżowań, wzniesień i zakrętów. Natomiast ulice w Dobce, tj. Polańska, Furmańska i Ślepa, oraz Równica będą utrzymywane na białe, a zwalczanie śliskości za pomocą żużla może nastąpić po uzgodnieniu z Przewodniczącym lub Zastępcą Przewodniczącego Miejskiego Zespołu.

UTRZYMANIE DROGI WOJEWÓDZKIEJ

Droga wojewódzka nr 93 Pawłowice - Wisła, ul. Katowicka, Katowicka II, 3 Maja, Wiślańska - jest utrzymywana przez Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych w Cieszynie, Skoczów Harbutowice 75 tel. 853-05-11. Zarząd Dróg zastosuje następujące materiały uszarniające: mieszanka soli i żużla.

WYKAZ DRÓG ODŚNIEŻANYCH W CZASIE ZIMY 1999/2000 r. w REJONIE I

I kolejność odsnieżania

A. Brody, Bładnicka, Cieszyńska, Daszyńskiego, Dominikańska, Fabryczna, Grażyńskiego, Konopnickiej, Lipowska, Łączna cz., 3 Maja cz., Mickiewicza cz., Rynek, Sanatoryjna, Skoczowska, Steller, Szeroka cz., Szpitalna, Targowisko, Wiejska cz., Zdrojowa, Ks. Kojzara

II kolejność odsnieżania

Agrestowa, Armii Krajowej, Bema, Bernadka, Bładnicka cz., Błaszycka, Chałupnicza, Chojkowska, Cholewy, Cicha, Dąbrowskiego, Długa, Dworcowa, Działkowa, Folwarczna, Gałęzińskiego, Golezowska, Górecka, Graniczna, Harbutowicka, Jasna, Jaśminowa, Kościelna, Kreta, Krzywaniak, Kuźnica cz., Kwiatowa, Lecznica, Leśna, Lipowczana, Malinowa, 3 Maja cz., Mickiewicza, Miła, Nadzeczna, Ogrodowa, Orzechowa, Osiedlowa, Owocowa, Pana Tadeusza, Piękna, Polna, Porzeczkowa, Potokowa, Przetnica, Różana, Sikorskiego, Słoneczna, Solidarności, Sosnowa, Sportowa, Spółdzielca, Stalmacha, Stawowa, Strażacka, Szkolna, Sztwerni, Tartaczna, Traugutta, Wałowa, Wąska, Wesola, Wiejska cz., Wiosenna, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wspólna, Wybickiego, Zabytkowa, Zagajnik, Źródłana

III kolejność odsnieżania

Brzozkwinowa, 9 Listopada, Belwederska, Boczna, Czarny Las, Czerśniowa, Dobra, Gospodarska, Gościadowiec, Górna, Grażyny, Jabłoniowa, Kamieniec, Kasprowiec, Komunalna, Kręta, Krótka, Krzywa, Kuźnica, Lipowski Groń, Liściasta, Laskowa, Łączna, Miedziana, Mokra, Nad Bładnicą, Nowociny, Obrzeżna, Okólna, Pasieczna, Podgórska, Radosna, Siewna, Spokojna, Srebrna, Staffa, Tuwima, Uboczna, Uroczna, Uzdrowskowska, Wantule, Wiklinowa, Wodna, Zielona, Złota, Żwirowa, Źródłana cz.

WYKAZ DRÓG ODŚNIEŻANYCH W CZASIE ZIMY 1999/2000 r. w REJONIE II

I kolejność odsnieżania

Akacjowa, Furmańska, Jelenica, Partyzantów, Polańska, Wczasowa, Skalica, Stroma, Ślepa, Turystyczna

II kolejność odsnieżania

Bazantów, Chabrów, Drozdów, Grabowa, Hutnicza, Jodłowa, Lipowa, Myśliwska, Parkowa, Równica, Świerkowa, Złocieni, Żarnowiec

III kolejność odsnieżania

Asnyka, Baranowa, Brzozowa, Bukowa, Cisowa, Dębowa, Głogowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Kluczyków, Kochanowskiego, Limbowa, Olchowa, Papiernia, Pod Grapą, Reja, Skłodowskiej, Skowronków, Słowików, Spacerowa, Topolowa, Wązowa, Wierzbowa.

Burmistrz Jan Szware



Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica” działający przy Szkole Podstawowej nr 1 zyskał sobie sympatię nie tylko ustroniskiej publiczności. Dzieci z zespołu jednak rosną, a stroje w których występują są coraz bardziej kuse. Dlatego prowadząca zespół Renata Ciszewska prosi, by osoby, którym nie jest obojętna przyszłość „Równicy”, a mają na strychach, w domowych szafach tradycyjne stroje cieszyńskie, by ofiarowały je zespołowi. Mogą to być również fragmenty stroju np. żywotki. Fot. W. Suchta

KOMUNIKAT

(fragmenty)

Krajowe Biuro Wyborcze Delegatura Wojewódzka w Bielsku - Białej informuje, że:

Datę wyborów wyznaczono na niedzielę 16 stycznia 2000 r. Termin zgłaszania kandydatów do składu Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu rozpoczyna się z dniem 22 listopada 1999 r. i upływa w dniu 29 listopada 1999 r. (poniedziałek) o godzinie 12.00.

Pełnomocnicy komitetów wyborczych dokonujący zgłoszenia kandydatów do składu Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu są obowiązani przedłożyć osobiście Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej:

a) dokumenty potwierdzające utworzenie komitetu wyborczego (dotyczy komitetu wyborczego utworzonego przez wyborców lub koalicję).

b) dokumenty stwierdzające ustanowienie pełnomocnika.

c) wyciągi z ewidencji partii bądź rejestru organizacji (tylko w przypadku komitetów wyborczych: statutowych organów partii politycznych, stowarzyszeń, organizacji społecznych lub koalicji wyborczych utworzonych przez partie polityczne, stowarzyszenia, organizacje społeczne) prowadzonych przez właściwe sądy, wystawione nie wcześniej niż na rok przed dokonaniem zgłoszenia listy.

d) oryginał zgłoszenia kandydata(ów) z oświadczeniem kandydata(ów).

W przypadku gdy zgłoszenia kandydata lub kandydatów do składu Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu dokonuje osobiście osoba upoważniona przez pełnomocnika, przedkłada ona Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej, oprócz powyższych dokumentów, stosowne upoważnienie bądź uwierzytelnioną kopię upoważnienia. Zgłoszenia kandydatów do składu Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu przyjmowane są w siedzibie Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej, ul. Piastowska 40, pokój 119 - w budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku - Białej, Blok B, tel. (033) 8136-357, fax. (033) 8136-267. Obsługę Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej zapewnia Delegatura Wojewódzka Krajowego Biura Wyborczego w Bielsku - Białej, ul. Piastowska 40, pokój 119 - w budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku - Białej, Blok B, tel/fax (033) 8136-374, tel. (033) 8126-039, fax. (033) 8136-267. Delegatura Wojewódzka w Bielsku - Białej pracuje we wtorek w godz. od 8.00 do 16.00, w pozostałe dni tj.: poniedziałek, środa, piątek od 7.30 do 15.30.

W przypadku zgłoszenia do składu Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu liczby kandydatów przekraczającej dopuszczalny skład komisji Pan Sędzia Ryszard Brygier Zastępca Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej w dniu 30 listopada 1999 r. (wtorek) o godzinie 9.00 w sali sesyjnej - w budynku Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku - Białej, Bl. B, ul. Piastowska 40 ustali skład Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu w trybie publicznego losowania.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Uzdrowiska Ustroń
z dnia 22 listopada 1999 roku

w sprawie: informacji o okręgu wyborczym, jego granicach, numerze i liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym nr 6 oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu Rynek 1 dla wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń w dniu 16 stycznia 2000 r. Na podstawie art. 94 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602 i Nr 160, poz. 1060) oraz w związku z uchwałą nr 105/98 Zarządu Miasta Uzdrowiska Ustroń z dnia 20 sierpnia 1998 r. w sprawie: utworzenia okręgów wyborczych ich granic, numerów i liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym (Dz. Urz. Woj. Bielskiego Nr 15, poz. 239) i w związku z Uchwałą nr IX/97/99 Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń z dnia 27 maja 1999 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy i zarządzeniem nr 215/99 Wojewody Śląskiego z dnia 4 listopada 1999 r. w sprawie: przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń w okręgu wyborczym nr 6 (Dz. Urz. Woj. Śląskiego Nr 48, poz. 1239)

podaje się do wiadomości wyborców, informację o okręgu wyborczym nr 6, w którym zostaną przeprowadzone wybory uzupełniające do Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń wyznaczone na niedzielę 16 stycznia 2000 r.

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu	Liczba radnych wybranych w okr. wyb.
6	Blaszczyka, Cholewy, Cieszyńska, Długa (do nr 17 po stronie lewej i do nr 20 po stronie prawej), Dworcowa, Fabryczna, Katowicka 461, Katowicka II (od nr 8 do nr 24), Komunalna, Konopnickiej, Kościelna, Ks. Kojzara, Lipowczana Obrzeźna, os. Centrum (bl. od 1 do 8), os. Cieszyńskie (bl. od 1 do 4), Piękna, Plac Ks. Kotschego, Spółdzielcza, Stalmacha, Stawowa, Tartaczna, Wantuly, Wiosenna.	1

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej: Urząd Miejski Ustroń ul. Rynek 1, pok. nr 38, tel. 854-24-25 i 854-32-11.

Salon Mody
Miss K
Prawdziwe
Oblicze Elegancji

USTROŃ UL. DASZYŃSKIEGO 70A

M&M s.c.
Płytki ceramiczne
i wyposażenie
łazienek
tel. 854-15-28

Metal - Płot
wykonuje:
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieślak Marek, Ustroń, ul.
Dominikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

nowo otwarty
sklep
**zoologiczno-
wędkarski**
"A R A"
Ustroń,
ul. A. Brody 4
(obok targowiska)
ZAPRASZAMY!

SKLEP WIELOBRANŻOWY
FIRMY „MAX”
Ustroń Hermanice, ul. Skoczowska 23
oferuje:
* szeroki asortyment śrub i wkrętów
* pokarm dla ryb i ptaków
* plastik, szkło i komplety łazienkowe
* armatura wodna i PCV
* art. rolnicze i ogrodnicze
ZAPRASZAMY
codziennie od 8.00 do 17.00
soboty od 8.00 do 14.00
tel. 854-47-10

SERWIS
OGUMIENIA
FAIP
OPONY NOWE
I UŻYWANE
Ustroń - Hermanice
ul. Wiśniowa 2
033/ 854 50 66
0602 79 44 34

Ogłoszenia drobne

Malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa. Tel. 854-54-02.

Indywidualne nauczanie języka niemieckiego. Tel. 854-74-67.

Taxi bagażowe.
Tel. 0604-416-703.

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27 lub 0603-580-651.

Murowany garaż do wynajęcia.
Tel. 854-56-42.

Polonez Truck, 1992 r. - sprzedaż Sanatorium Uzdrowskie „Róża”.
Tel. 854-28-46, 854-33-73 - cena do uzgodnienia.

Masaż leczniczy, wyszczuplający. Kosmetyki „MINERAL” z Morza Martwego. Ustron, ul. Kościelna 5.
Tel. 854-26-93, 855-11-36.

Sprzedam fiat 126 p, rocznik 1992. Cena: 3 100 zł. Tel. 090-297-738.

Docieplanie budynków, roboty wewnętrzne, tynki, posadzki, kafelkowanie, płyty gipsowe. Tel. 853-05-55.

KREDYTY RÓŻNE, dla samotnych i małżeństw bez poręczycieli, bez wiedzy współmałżonka od 1000 zł. Masz biuro, prowadzisz działalność, chcesz udzielać kredytów - skontaktuj się. Naszacanie tańm i cardriderów do drukarek komputerowych. Zyskujesz do 65% ceny nowej. Sklep ziołowo - kosmetyczny. Ustron, ul. Daszyńskiego 5. Ceny konkurencyjne. ZAPRASZAMY.

CUKIERNIA Malaga

POLECA:
cukierki, ciasteczka,
owoce w czekoladzie,
czekolady, bombonierki,
RENOMOWANYCH FIRM:
Lindt, Wedel, Wawel, Wobro
**Proponujemy paczki
święteczne na zamówienie.**
ul. A. Brody 4 (przed targowiskiem)

BIURO RACHUNKOWE
USTRON, ul. SPORTOWA 7
tel. 854 27 92

- księgi przychodów i rozchodów
- ryczałt
- ewidencja VAT
- ZUS



Dymimy...

Fot. W. Suchta

Biuro Rachunkowe - pełny zakres usług. Tel. 854-47-20.

Firma Handlowo - Usługowa „Capri”. Ustron, ul. Daszyńskiego 26 - obrót nieruchomościami - zaprasza również do nabycia biletów lotniczych na wszystkie połączenia.
Tel./fax 854-45-84, 854-17-73.

Profesjonalne przestrajanie radioodbiorników UKF, serwis RTV-SAT, CB-radio, telefony bezprzewodowe, faxy. Ustron, ul. Daszyńskiego 26.
Tel. 854-27-52, 855-11-36.

Polonez 1600, metalik, rok 1991, przebieg 84.000 km, sprzedam.
Tel. 854-28-56.

Pokój do wynajęcia. Tel. grzecznościowo 854-29-22 po 20.

Ford Escord 1800 Diesel, 1989 r., białe, szyberdach, radioodtwarzacz, dodatkowo opony zimowe, zużycie oleju napędowego 5l/100 km - sprzedam.
Tel. 854-76-83 po 16.

Sprzedam Bus Towarowo - Osobowy. Rok produkcji 1984, silnik 1995 rok. Cena 12.500 zł. Radioodtwarzacz + blokada zapłonu + bagażnik dach.
Tel. 854-36-52 po 18.

Pana, który w Muzeum filmował uroczystość z okazji 50-lecia małżeństwa, proszę o kontakt. Tel. 854-22-19.

Ustron, ul. 9 Listopada 3
pawilon handlowy na piętrze
Lesko
Moda Męska
GARNITURY
MARYNARKI
KOSZULE
KURTKI
PLASZCZKI
DODATKI

RESTAURACJA „RÓWNICA”
UL. DASZYŃSKIEGO 1
SERDECZNIE ZAPRASZA
NA TEGOROCZNE
ANDRZEJKI
27.11.1999 GODZ. 18.00
DO ZABAWY PRZYGRYWA ZESPÓŁ MUZYCZNY
BILETY DO NABYCIA W RESTAURACJI W CENIE 20 ZŁ Z PRZEZNACZENIEM NA KONSUMPCJĘ DLA GOŚCI PROZA USTRONIA KTNIEJ MOŻLIWOŚĆ POCIEGU



... oj dymimy!

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustronka Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczeko - wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Przyroda wokół nas - okazy zwierząt, owadów, kamieni.
— Wystawa rysunków A. Mleczki.

— Wystawa sukni cieszyńskiej ze zbiorów własnych Muzeum.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikowej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

— „JEST TAKIE MIEJSCE... USTRONNE”. Wystawa prac Barbary Paluszkiewicz.

Oddział czynny: we wtorki 9-17, środy, czwartki 9-14, w piątki i soboty 9-13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: od wtorku do piątku 9-16, soboty 10-13.

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczekowie

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

— Postacie i sceny z literatury polskiej „Potop”.

Pejzaz - Impresje.

DYŻURY APTEK

Do 27 listopada apteka „Manhatan” na os. Manhatan.

Od 27 listopada do 4 grudnia apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

Husqvarna
pilarki dla amatorów i profesjonalistów już od 419,-zł
kosiarki spalinowe i elektryczne
kosi spalinowe, dokaszarki elektryczne
szwedzkiej firmy
Husqvarna
Zapewniamy autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny oraz fachową obsługę.
Idzie zima, płył ni ma!!!
1509,- zł 1329,- zł
Zapraszamy do sklepów:
Ustron
3 Maja 108
tel. (033) 8543521 wew. 34
tel. kom.: 0/602394863
pon.-pt. 8:00 - 15:30
sob. 9:00 - 12:00
Cieszyn
Stary Targ 12
tel. kom.: 0/602781285
pon.-pt. 9:00 - 15:30
LAS & OGRÓD

UBEZPIECZENIA • Fundusze Emerytalne
PREVENTER ul. Polańska 35; Tel.: 854 3000
[obok szkoły w Ustroniu - Polanie]
OFE KREDYT BANKU
DOM {ego}

WIOSNA JESIENIA

Unia Oświęcim — Kuźnia Ustroń 4:2 (3:0)

W pierwszym meczu rundy jesiennej rozegranym 7 sierpnia w Ustroniu Kuźnia nie dała najmniejszych szans piłkarzom z Oświęcimia i pewnie wygrała 3:1. Po trzech miesiącach sytuacja zmieniła się i teraz Unia jest na pierwszym miejscu w tabeli, Kuźnia jedzie natomiast na mecz wyjazdowy do Oświęcimia i zgodnie z przewidywaniami przegrywa. Był to mecz rozegrany awansem z rundy wiosennej rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej. Mecz w Oświęcimiu rozpoczął się atakiem naszych piłkarzy, którzy mieli nawet okazję na zdobycie bramki, jednak strzał Dawida Szpaka wybija bramkarz. Potem do głosu dochodzi Unia i zaczyna strzelać bramki. Pierwsza pada w 14 min. po rzucie rżnym, druga z rzutu wolnego z odległości 25 m, trzecia po zamieszczeniu podbramkowym i praktycznie jest po meczu. W drugiej połowie na boisku w drużynie Kuźni pojawia się Mieczysław Sikora i po dwóch minutach zdobywa bramkę płaskim strzałem po ziemi. Na 4:1 Unia podwyższa ponownie z rzutu wolnego, a wynik spotkania ustala Wojciech Krupa, który pewnie strzela z bliska do bramki. Szansę na zmianę rezultatu miał jeszcze Maciej Szatanik, ale jego strzał odbija się od poprzeczki.

Drugie spotkanie awansem z wiosny piłkarze Kuźni mieli rozegrać z drużyną Babiej Góry Sucha Beskidzka 20 listopada w Ustroniu, jednak z uwagi na obfite opady śniegu tę kolejkę rozgrywek odwołano. Z piłkarzami spotkamy się więc dopiero na wiosnę.



Bramkarzy trenował jesienią były reprezentant kraju Jan Gomola. Fot. W. Suchta

Po zakończeniu rozgrywek poprosiłem prezesa klubu Zbigniewa Holubowicza o ocenę piłkarskiej jesieni w Kuźni Ustroń. Prezes powiedział:

— Nie był to sezon jakiś szczególny. Osobiście jestem umiarkowanie zadowolony. Zajmujemy po rozgrywkach jesiennych podobne miejsce jak w ubiegłym roku, z tym że obecnie była gorsza sytuacja kadrowa. Zespół przez całą rundę trapiły kontuzje. Tak więc 10 miejsce uznać należy za całkiem dobre. W 1999 r. w klubie zaszło wiele zmian. Przestała pracować związana od lat z Kuźnią pani Legierska. Zmarł długoletni gospodarz pan Muczek. Zmienił się też zarząd klubu po zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Ze starego zarządu zostałem tylko ja i pan Wójcik. Ważna była także zmiana trenera. Moim zdaniem sytuacja się wyklaruje, a przyszłość nie powinna być zła. Obecnie do 15 stycznia jest przerwa zimowa, po czym wznawiamy treningi w sali gimnastycznej dzięki uprzejmości dyrekcji Zespołu Szkół Technicznych. Jak wiadomo klub przeżywa kłopoty kadrowe, ale dalej stoimy na stanowisku, że nie będziemy kupować zawodników z zewnątrz, a bazować na własnych wychowankach. Być może do zespołu powróci Adrian Sikora, który na pół roku został wypożyczony do Beskidu Skoczów. Jak wiadomo najważniejsze są finanse. Na razie nie mamy zaległości finansowych, a gdy otrzymamy pieniądze od dłużników powinniśmy ten rok zakończyć bez straty. Dalej zamierzamy szukać sponsorów. W tym sezonie wspomagały nas Zakłady Kuźnicze, Henryk Kania, sporo pieniędzy przyniosło prowadzenie parkingów miejskich. Oczywiście nie zapominamy o szkoleniu młodzieży. Obecnie mamy dwóch trenerów do szkolenia najmłodszych. Jedną sekcję działa przy Szkole Podstawowej nr 2, drugą w klubie. Tak więc najmłod-



Zasypało stadion i nie rozegrano ostatniego meczu. Fot. W. Suchta

szych jest dość sporo. Trampkarze to drużyna przyszłościowa. Na razie przegrywają, ale inne drużyny przeważają fizycznie. Gdy chłopcy podrosną, będą na pewno zdobywać punkty dla Kuźni, a za kilka lat powinni zasilić pierwszą drużynę. Prowadzona jest drużyna juniorów, którzy zresztą systematycznie zasilają drużynę seniorów — można tu wymienić Marcina Marianka i Mieczysława Sikorę. Wszyscy juniorzy wiedzą, że trenują po to, by w przyszłości zasilić pierwszą drużynę. Biorąc to wszystko pod uwagę nie powinniśmy obawiać się przyszłości.

W skład zarządu Kuźni wybrano m.in. Zdzisława Kaczorowskiego, który pełni funkcję wiceprezesa do spraw organizacyjnych. Zapytałem go o jego plany związane z klubem.

— Jak już stwierdził prezes bilans się domyka, ale nie jest to sytuacja dobra. Powinno tych pieniędzy być więcej. Podstawowa sprawa, nad którą będę pracować, to dokonanie inwestycji w klubie. Mamy piękny obiekt położony w pięknym miejscu. To trzeba wykorzystać. Chcę zaproponować strategię na najbliższych kilka lat, koncepcję inwestycji w zaplecze socjalne. To niezbędne i podstawowe. W drugim etapie może uda się zbudować jakąś salę klubową, pokoje, wszystko aby przyciągnąć większe kluby, które mogłyby tu przyjeżdżać na treningi. W tej chwili mogę jedynie mówić o tym, czego klubowi potrzeba. Jestem parę tygodni w zarządzie i trudno mi jeszcze operować konkretnymi. Mogę tylko powiedzieć czego potrzeba, ale nie wiem jeszcze jak to zrobić. Za wcześniej nie moje zdecydowane deklaracje.

W każdym razie chcę przedstawić moją koncepcję działania w najbliższym czasie. Zamierzam również postarać się o zwiększenie wpływu do klubu poprzez reklamy na bandach, może uda się znaleźć sponsora strategicznego. Oczywiście jeżeli chcemy remontować zaplecze socjalne trzeba myśleć o innych sposobach pozyskania pieniędzy, być może będzie to grupa kapitałowa, może jakieś inne rozwiązanie. Zastrzegam raz jeszcze, że w chwili obecnej trudno mi przytoczyć jakieś konkrety. (ws)

1. Oświęcim	36	43-23
2. Kalwaria	34	31-16
3. Andrychów	34	22-12
4. Cieszyń	33	37-30
5. Porąbka	30	31-23
6. Strumięń	28	27-33
7. Sucha B.	27	29-23
8. Chybie	25	29-25
9. Wadowice	25	23-19
10. Koszarawa	24	28-27
11. Kuźnia	24	29-32
12. Śrubiarnia	23	31-33
13. Kęty	22	28-33
14. Jawiszowice	21	24-34
15. Wieprz	20	32-34
16. Rajcza	18	27-40
17. Klecza	15	15-26
18. Kończyce M.	11	21-44



Obrońca Kuźni Michał Kotwica trenuje obecnie w rezerwach Śląska Wrocław. Fot. W. Suchta



DOOKOŁA KONTYNENTU

W środę, 17 listopada w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” odbyło się spotkanie z Janem Mędrkiem. Podróżnik rodem z Ustronia opowiadał o swojej ostatniej przygodzie - trwającej sześć miesięcy wyprawie, podczas której samotnie objechał cały kontynent australijski na rowerze.

Jan Mędrak urodził się na Gojach, obecna ul. Tartaczna. Uczył się w Szkole Podstawowej nr 2 za kierownika Jana Lasoty, kiedy podłogi nasączone były jeszcze jakimś „czarnym olejem”, a przy ścianie za plecami uczniów królował wielki węglany piec. Potem skończył „zawodówkę przy stawie kajakowym”, kiedy szefował jej Alojzy Waszek. Maturę zdawał w Bielsku - Białej, a po niej pożegnał się już z Ustroniem, wyjeżdżając na studia do Szczecina. Obecnie prowadzi pensjonat w położonej nad samym morzem uroczej wiosce Rdawka koło Kamienia Pomorskiego. Kontaktów z rodzinnym miastem nigdy jednak nie zerwał i kilka razy w roku odwiedzał swoich bliskich, teraz już tylko ojca i siostrę. Zawsze z ciekawością i sympatią obserwuje rozwój Ustronia i zmiany w nim zachodzące oraz chętnie spotyka się z przyjaciółmi z młodzieńcych lat. Z przyjemnością też dzieli się wspomnieniami z „fascynującej, prawdziwie męskiej wyprawy”.

Do Australii przyleciał bez roweru i zakupu dokonał dopiero na miejscu. Za środek lokomocji na 17.065 kilometrów zapłacił mniej więcej tyle co w Polsce. Jechał najpierw na północ, a potem ze wschodu na zachód tak by towarzyszyła mu odpowiednia pogoda. Do pierwszego ciekawego spotkania doszło już w Brisbane, gdzie mieszka jego kolega z dzieciństwa Jan Chabrowski, dziś profesor matematyki na Uniwersytecie Queenslandu. O tym i wielu innych interesujących przygodach opowiadał Jan Mędrak na spotkaniu w „Prażakówce”. Obecnie przygotowuje wystawę, na której zaprezentuje zdjęcia i pamiątki z wyprawy. Wkrótce w domu kultury. (mn)

Taki se bajani ...

Tego świata doista nie będzie długo. Nō bo przedstawicie se, jak tak kogo chycōm, że wziął sto złotych, to musi te stówke wrōcić i jeszcze kore płaci, isto za gupote, że sie doł chycić.

Za to, jak kiery narobi bajzlu za 250 tysiyncy, abo wiyncyj, to takimu już nic ni ma. Bo aji sōnd napisze, że „sprawa umorzōno”. Jyny tak se myślēm, czy umorzōne - to je to samo co - unie-winniōny? po mojimu ni. Jyny że w tym naszym porzōdku teraz to już człowiek ni jak sie nie pochyto - co je co.

Za taki wielki piniōndze, to sie isto idzie wybrōnić, abo takigo obrōnce znoś, co poradzi wszystko przedstawic na odwyrte. Jeszcze sie pokazuje, że tyn, co narobił bajzlu, zaś mo tela popleczników, że poradzōm go przy zlobie spatki postawić. Za wszystko płacymy my zwykli ludzie. W spółdzielniach to je tak, jako je s państwowym.

Spółdzielce, czy państwowe, to je niczyji, bo za moc je właści-cieli. Spółdzielce, to je fōrt taki dobry kōsek do ugryziōnia, s tego kōska jeszcze idzie fōrt ugryz wiela sie jyny do. Może w ink-szym miejsu pareset ludzi poradzi sie upōmniec i takimu mōndrokowi utrziyc nosa. Tu u nas w Ustrōniu, to je isto nie do po-myślōnia.

Po czasie dostanymy karteczki, że przydzie nōm zapłacić po stosztyrycet - 'oty, abo wiyncyj. Nie dostanymy dywidydy łōd udziałōw, nasze dobro bydzie rozbiyrane po kōsku. Dobro, na kiere robiło pore pokolōn ludzi (w PSS-sie), my sami ciynzko ro-bili na to, by miec swōj kōnt. Wiela to ludzi po dzisio splaco jesz-cze kredyt.

Sie mi zdo, że cosi musi strzelić, przy takij gospodarce, abo sie ludzie łopamiyntajōm i przeca zrobiōm porzōndek.

Już aji mało co idym na Ustrōń, bo co idym, to cosi złego usły-szym. Jo je tako gupio, że wszyscy boleści świata bierym na swo-jōm głōwe. Wyicie, wiela jo mōm łōd tego plynyskiyrzi na mō-zgu? Mie to już nic nie powinno obchodzić. Ni mogym jednako zdzierzeć, tako moja gupio notura. Choćbych jednako co powie-działa kaj trzeja, to zōdyn se już nie wozy takij starej baby, co nie nie znaczy. Za to mogōm łōdymie i nie jyny łōdymie wziońs, wie-la sie jyny do.

Spółdzielnie kiesi zālōżōne po to, co by ludziōm bylo lżyj dōńs do „stabilizacji” (jak to piyknie prawiōm wszyscy), to przy tym kapitalizmie, po naszymu stworzōnym, spółdzielnie bydōm poze-zyrane razym s nami.

Wilijōwki też isto nie bydzie.

Hanka łōd Śliwkōw

POZIOMO: 1) szerokie u atlety, 4) morski deptak, 6) element umundurowania, 8) Czantoria lub Równica, 9) duszki leśne, 10) zasłużona sława, 11) zajęcze nogi, 12) imię żeńskie, 13) siedziba burmistrza, 14) Irlandia inaczej, 15) mieszkaniec Oslo, 16) patrzalki, 17) zimny ląd, 18) duża papuga, 19) lipcowa solenizantka, 20) czerwienią się w zbożu.

PIONOWO: 1) owad w kropeczki, 2) przetwarza ropę, 3) al-ko-hol, 4) bał przebierańców, 5) siostra operetki, 6) wytwarzanie czegoś, 7) najlepsze z baraniny, 11) wyznaczony teren, 13) półka na książki.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 7 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 44
LISTOPAD

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Natalia Kąkol** z Ustronia, ul. Lipowska 6. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „MONO”, Cieszyń, ul. Macierzy Szkolnej 3/25, tel. 851-86-86. Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „Beskidy”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 18.11.99 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 25.11.99 r.